

POSTANOWIENIE

Dnia 1 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Roman Sądej

SSN Dariusz Świecki

Protokolant Anna Kuras

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Krajowej Izby

Radców Prawnych radcy prawnego Konrada Mazura,

w sprawie **radcy prawnego K. S.**,

obwinionego z art. 64 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych

(tj. Dz.U. z 2016 r., poz. 233 ze zm.) w zw. z art. 6 ust. 2 i art. 30 Kodeksu Etyki

Radcy Prawnego,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 1 września 2016 r.

kasacji wniesionej przez pełnomocnika pokrzywdzonej

od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych z

dnia 17 lutego 2016 r.,

utrzymującego w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej

Izby Radców Prawnych w [...] z dnia 31 marca 2015 r.,

1. oddala kasację;

**2. obciąża pokrzywdzoną A. M.wydatkami postępowania
kasacyjnego w kwocie 20 (dwudziestu) złotych.**

UZASADNIENIE

Radca prawny K. S. orzeczeniem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w [...] z dnia 31 marca 2015 roku, został uznany za winnego tego, że w złożonym przez siebie w Okręgowej Izbie Radców Prawnych w [...] w dniu 25 września 2012 roku odwołaniu z

dnia 19 września 2012 roku od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych z dnia 10 lipca 2012 roku o sygn. akt [...] wydanego w toczącym się przeciwko niemu postępowaniu dyscyplinarnym, napisał o pokrzywdzonej (zarówno w tamtej jak i niniejszej sprawie): „ (...) a już i tak nie mogłem radzić drugiej stronie Pani A. M., zresztą nie udzielam porad, jak oszukiwać pracowników i Wojewódzkiego Inspektoratu Farmaceutycznego, a takich właśnie czynów w mojej ocenie dopuszczała się Pani A. M. w tej sprawie”, tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz. U. z 2014, poz. 637 ze zm.; dalej: u.r.p.) w związku z art. 6 ust. 2 i 30 zd. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, za które wymierzono mu karę upomnienia.

Od tego orzeczenia odwołanie wniósł obwiniony podnosząc zarzuty:

- obraży art. 5 § 2 k.p.k. przez rozstrzygnięcie wszystkich wątpliwości w sprawie na niekorzyść obwinionego;
- błędu w ustaleniach faktycznych;
- naruszenia przepisów procedury karnej, w postaci nieuwzględnienia dowodu z zeznań A. B. oraz K. P. – pracowników pokrzywdzonej, podczas gdy okoliczności te mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i stanowiły podstawę dla ponownego zbadania i ocenienia podejmowanych przez pokrzywdzoną działań i na tej podstawie użytych przez obwinionego określeń;
- naruszenie przepisu art. 6 w zw. z art. 30 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

Na podstawie tych zarzutów wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i umorzenie postępowania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Okręgowemu Sądowi Dyscyplinarnemu.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych orzeczeniem z dnia 17 lutego 2016 r., uchylił zaskarżone orzeczenie i na podstawie art. 70 ust. 2 u.r.p. umorzył postępowanie.

Orzeczenie Sądu drugiej instancji zostało zaskarżone kasacją przez pełnomocnika pokrzywdzonej, który podniósł następujące zarzuty obraży przepisów prawa:

- rażącego naruszenia art. 11 ust. 2 u.r.p. oraz art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 64 ust. 1 u.r.p. poprzez błędną kwalifikację prawną czynu przypisanego obwinionemu i nieprzyjęciu, że czyn ten wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 212 § 1 k.k.

- rażącego naruszenia art. 70 ust. 2 u.r.p. poprzez jego błędne zastosowanie, polegające na umorzeniu postępowania w sytuacji, gdy okoliczności sprawy nie pozwalały na przyjęcie, iż nastąpiło przedawnienie karalności przypisanego obwinionemu przewinienia dyscyplinarnego;
- rażącego naruszenia art. 70 ust. 3 u.r.p. w zw. z art. 101 § 2 k.k. i art. 102 k.k. poprzez ich niezastosowanie i nieprawidłowe przyjęcie, iż doszło do przedawnienia karalności przypisanego obwinionemu czynu, skutkujące niezasadnym umorzeniem postępowania i w konsekwencji obraży art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 74¹ pkt 1 u.r.p. poprzez umorzenie postępowania dyscyplinarnego.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Wyższemu Sądowi Dyscyplinarnemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja nie jest zasadna.

Przedstawiona w niej argumentacja opiera się na twierdzeniu, że orzekające w sprawie sądy naruszyły przepisy prawa materialnego przez uznanie czynu obwinionego za delikt dyscyplinarny, który nie wyczerpywał znamion przestępstwa zniesławienia, co skutkowało przyjęciem 3-letniego upływu terminu przedawnienia dyscyplinarnego, określonego w art. 70 ust. 2 u.r.p., zamiast terminu przedawnienia właściwego dla przestępstwa zniesławienia, określanego na podstawie art. 101 § 2 k.k. i art. 102 k.k. Stanowisko to jest wadliwe.

Należy zauważyć, że stwierdzenie, iż czyn zarzucany obwinionemu w postępowaniu karnym wyczerpuje jednocześnie znamiona przestępstwa wymaga stwierdzenia tego faktu przez prawomocny wyrok sądu karnego, co wynika z konstytucyjnej zasady domniemania niewinności (art. 42 ust. 3 Konstytucji RP). Tylko zatem sąd powszechny w postępowaniu karnym może stwierdzić, że czyn zabroniony, zarzucany obwinionemu, nosi cechy przestępstwa. Trzeba przy tym podkreślić, że sformułowanie: „znamiona przestępstwa”, zawarte w art. 70 ust. 2 u.r.p., wskazuje, iż dla zastosowania tego przepisu niezbędne jest nie tylko stwierdzenie wyczerpania przez obwinionego znamion danego czynu zabronionego określonego w ustawie karnej, ale także spełnienie wszystkich pozostałych przesłanek przestępności czynu (zob. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2006 r., I KZP 8/06, OSNKW 2006/10/87). Wobec niewniesienia przez pokrzywdzoną prywatnego aktu oskarżenia o zniesławienie oraz niewniesienia skargi w tym

zakresie przez prokuratora nie jest już obecnie – z uwagi na upływ terminu przedawnienia karalności czynu – możliwe wszczęcie postępowania karnego o zniesławienie przeciwko obwinionemu, a zatem brak jest możliwości stwierdzenia przestępności jego czynu.

Błędnie także wywodzono w kasacji, że złożenie wniosku o ukaranie w trybie dyscyplinarnoprawnym powoduje na płaszczyźnie zastosowania art. 102 k.k. takie same konsekwencje jak wniesienie aktu oskarżenia, co miałoby prowadzić do przyjęcia przedłużenia terminu przedawnienia przewinienia dyscyplinarnego o 5 lat. Takie stanowisko pozostaje w oczywistej sprzeczności z charakterem postępowania dyscyplinarnego, jego ustrojową odrębnością i odmiennymi od postępowania karnego funkcjami, a także jest bezpodstawne z uwagi na brak normatywnych podstaw do modyfikacji treści art. 102 k.k. na potrzeby postępowania dyscyplinarnego, co zresztą w ujęciu, jakie proponuje skarżący wypaczałoby sens tej regulacji, w której przesłanka wszczęcia postępowania może być rozumiana tylko i wyłącznie jako wszczęcie postępowania karnego.

Wobec powyższego warto tylko na marginesie zauważyć, że termin przedawnienia występku zniesławienia, jako przestępstwa ściganego z oskarżenia prywatnego określony w art. 101 § 2 k.k. nie jest dłuższy, niż termin przedawnienia deliktu dyscyplinarnego (art. 70 ust. 2 u.r.p.).

W tych warunkach Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

kc